

POSTANOWIENIE

27 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 27 czerwca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
przeciwko A. spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej A. spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu
z 10 maja 2021 r., X Ga 304/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania,**
- 2. zasądza od A. spółki akcyjnej w W. na rzecz S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

(J.T.)

UZASADNIENIE

Pozwany A. S.A. w W. (dalej: Bank) wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, oddalającego apelację skarżącego od wyroku wstępnego wydanego w sprawie o zapłatę z powództwa S. sp. z o.o. w P.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako pierwszą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, ujętych w formę dwóch pytań.

Pierwsze dotyczyło tego, czy „w przypadku gdy powód posiada w swoim majątku Certyfikaty Inwestycyjne a postępowanie likwidacyjne nie zostało zakończone, powództwo nie powinno zostać oddalone w całości z uwagi na jego przedwczesność”. Skarżący dążył przy tym w istocie do zakwestionowania faktu zaistnienia szkody, a tym samym przyjętej w sprawie oceny prawnej, w której uznano, że co do zasady pozwany odpowiada deliktowo za szkodę wyrządzoną powódce przez pracownika Banku (art. 430 k.c.).

Drugie z zagadnień odnosiło się do tego, czy w chwili oferowania pozwanej ww. certyfikatów inwestycyjnych na powodzie spoczywały szczególne obowiązki informacyjne. Skarżący nie wyjaśnił przy tym, jakich obowiązków dotyczy jego pytanie, przytaczając jedynie art. 72 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi w brzmieniu sprzed 21 kwietnia 2018 r.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (postanowienie SN z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Podniesiony problem musi również charakteryzować się nowością; zagadnienie, które było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, co do zasady traci ten walor (postanowienie SN z 19 marca 2012 r., II PK 294/11). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (postanowienie SN z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie SN z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14).

Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego

wyroku (postanowienie SN z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych. Zagadnienie prawne powinno mieć więc taki wymiar problemowy, aby udzielona przez Sąd odpowiedź miała znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie, w której pytanie zostało zadane, a jednocześnie – dzięki uniwersalnemu ujęciu – odpowiedź ta uzyskiwała walor aplikacyjny w rozstrzyganiu innych spraw.

Postawione przez skarżącego problemy nie spełniają wymagań stawianych istotnym zagadnieniom prawnym w opisanym wyżej rozumieniu.

Pierwszy z nich stanowi sformułowane wprost pytanie o prawidłowość oceny prawnej Sądu drugiej instancji, a w konsekwencji – o trafność zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Skarżący nie podjął próby zgeneralizowania tego problemu, nie odniósł go do unormowań dotyczących konkretnie deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej i nie przedstawił wywodu nakierowanego na wykazanie, że tak sformułowane pytanie stanowi rzeczywisty, doniosły problem prawny. Przeciwnie, skarżący wprost wskazał, że określone zapatrywania Sądu Apelacyjnego są „całkowicie błędne”. Całość argumentacji skarżącego świadczy o tym, że Bank nie postrzega kwestii poniesienia przez powódkę szkody jako kontrowersyjnej, a tym bardziej – nie dostrzega w tym punkcie istotnego zagadnienia prawnego.

W związku z powyższym jedynie uzupełniając wypada dodać, że Sąd Okręgowy rozpoznawał apelację od wyroku wstępnego. Kwestia konkretnej wysokości szkody nie miała zatem znaczenia dla sprawy. Okoliczność tego, że powódka nie odzyska całości zainwestowanych środków, zdaje się zresztą dostrzegać sam Bank, skoro w skardze wskazano, że roszczenia uczestników funduszu inwestycyjnego zaspokojone zostaną „przynajmniej w części”. Oznacza to w istocie zbieżność poglądu wyrażonego przez skarżącego ze stanowiskiem Sądu Okręgowego o poniesieniu przez powódkę jakiejś szkody (s. 9 uzasadnienia), nawet jeśli konkretyzacja wysokości doznanego uszczerbku jest obecnie w zasadzie niemożliwa. Za nieporozumienie należy przy tym uznać założenie, że w efekcie wydania zaskarżonego orzeczenia pozwana będzie bezpodstawnie wzbogacona kosztem Banku, skoro orzeczenie dotyczy tylko zasady

odpowiedzialności, a nie zasądzenia określonej kwoty, natomiast zasądzenie odszkodowania będzie mogło nastąpić jedynie w razie stwierdzenia na datę zamknięcia rozprawy, że istnieje uszczerbek majątkowy w prawnie chronionych dobrach powódki.

Drugie z zagadnień przedstawionych przez bank nie wykazuje dostatecznie ścisłego powiązania ze sprawą, a ponadto nie wyjaśnia niezbędności rozwikłania problemu prawnego dla rozstrzygnięcia sporu. Wywody skargi dotyczą braku obowiązków informacyjnych pozwanej względem powódki, podczas gdy za podstawę odpowiedzialności skarżącego uznano art. 430 k.c., w związku z zawinionym zachowaniem pracownika Banku. Ponadto pytanie zostało sformułowane na wysokim poziomie ogólności, a nadanie mu cech zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagałoby samodzielnego odnalezienia i skonkretyzowania określonych wątpliwości jurydycznych przez Sąd, co w sposób oczywisty nie odpowiada konstrukcji skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Nie mogła być także skuteczna argumentacja pozwanego eksponująca samą w sobie doniosłość zagadnienia zakresu obowiązków informacyjnych i odpowiedzialności podmiotów oferujących produkty inwestycyjne, w tym sporne certyfikaty, oraz wyrażająca przekonanie skarżącego, że problem ten będzie musiał być w przyszłości przedmiotem analizy Sądu Najwyższego. Jak już wspomniano, problematyczne kwestie obowiązku informacyjnego, aby mogły być uznane za przedmiot zagadnienia prawnego, powinny zostać przedstawione w sposób właściwy dla tej przyczyny kasacyjnej: zarówno od strony skonkretyzowania problemu jurydycznego, jak i jego obiektywnego związku z okolicznościami sprawy. Strona skarżąca nie musi wprawdzie wykazywać, że przyszłe (w szczególności proponowane przez nią) stanowisko rozstrzygające zagadnienie prawne odcisnie się na kierunku oceny zasadności skargi, lecz sam problem jurydyczny musi mieć bezpośredni związek ze sprawą, tłumaczący zasadność przyjęcia skargi do rozpoznania nie tylko ze względu na interes ogólny, lecz również sytuację stron postępowania. Omawiana przyczyna kasacyjna nie służy bowiem rozstrzygnięciu abstrakcyjnych zagadnień prawnych, oderwanych od stanów faktycznych, na tle których pojawił się istotny problem dotyczący wykładni lub stosowania prawa.

Jako drugą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał oczywistą zasadność skargi. Zakwestionował przy tym istnienie związku przyczynowego między sprzedażą powódce certyfikatów inwestycyjnych a poniesioną przez tę spółkę szkodą, a także podniósł, że Sąd Okręgowy poczynił ustalenia wymagające wiedzy specjalnej (w przedmiocie szczególnego skomplikowania instrumentu finansowego oferowanego powódce oraz tego, że produkt ten nie był dla niej odpowiedni) samodzielnie, bez posiłkowania się opinią biegłego.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (postanowienie SN z 5 września 2008 r., I CZ 64/08).

Oczywista wadliwość kwestionowanego orzeczenia musi występować w ramach podstaw skargi (postanowienie SN z 20 grudnia 2001 r., III CKN 557/01). Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (postanowienie SN z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Uzasadnienie wniosku pozwanego warunkom tym nie odpowiada i sprowadza się do zanegowania oceny Sądu Okręgowego – bez przedstawienia w tym przedmiocie adekwatnej argumentacji, wymaganej przy powołaniu się na przyczynę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i zdolnej do przekonania o "oczywistej" zasadności skargi. Skarżący ograniczył się do stwierdzenia, że szkoda wystąpiła wskutek anormalnego toku zdarzeń (przestępczego wyprowadzenia środków z funduszu) – nie odniósł się jednak do wskazania przez

Sąd drugiej instancji, za Sądem Rejonowym, że do szkody nie doszłoby, gdyby powódka nie zainwestowała w fundusz, który – niezgodnie z prawdą – przedstawiono jej jako ofertę pewną, nieobarczoną prawdopodobieństwem straty.

Co się z kolei tyczy kwestii ustalenia określonych faktów z pominięciem dowodu z opinii biegłego, to kwestia ta wymyka się kontroli kasacyjnej z uwagi na niepostawienie w skardze odpowiedniego zarzutu. Wśród podstaw kasacyjnych zawarto wprawdzie art. 278 k.p.c. (bez wskazania bliższej jednostki redakcyjnej), jednak unormowanie to odnosi się wyłącznie do postępowania przed sądem pierwszej instancji i nie znajduje samodzielnego zastosowania w postępowaniu apelacyjnym. Nadto stanowisko skarżącego jest wewnętrznie sprzeczne, co wyklucza uznanie argumentacji za świadczącą o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Bank twierdzi bowiem, że ustalenie określonych faktów wymagało wiadomości specjalnych, by następnie wskazać, że stanowisko Sądu Okręgowego w tej kwestii było „oczywiście” błędne. Dana kwestia nie może wymagać wiadomości specjalnych, a przy tym pozostawać oczywista.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

(J.T.)

[f.n]

